

TWÓRCY SZCZEPIONKI NA COVID-19 CELEM ATAKU HAKERSKIEGO

Hakerzy Korei Północnej próbowali włamać się do systemów brytyjskiej firmy farmaceutycznej AstraZeneca w ostatnich tygodniach - informuje Reuters, opierając się na relacjach dwóch osób. Firma jest jednym z podmiotów, które stworzyły szczepionkę przeciwko COVID-19.

Hakerzy mieli podszywać się pod rekrutów na LinkedIn oraz WhatsAppie i próbować nawiązać kontakt z pracownikami AstraZeneca, przedstawiając im fałszywe oferty pracy. Przesyłali oni dokumenty, które miały być opisem proponowanego stanowiska. W rzeczywistości zawierały one złośliwe oprogramowanie, które miało umożliwić włamanie się do komputerów ofiar. Hakerzy mieli próbować swojej sztuczki na wielu osobach, w tym na zespole pracującym nad COVID-19. Ich próby miały zakończyć się porażką.

AstraZeneca odmówiła komentarza w sprawie, podobnie jak misja Korei Północnej przy ONZ zlokalizowana w Genewie.

Źródła, z którym rozmawiał Reuters, wskazują, że narzędzia oraz wykorzystane techniki użyte w ataku są bliźniaczo podobne do tych wykorzystanych w kampani hakerskiej wymierzonej w amerykańskich urzędników państwowych i zidentyfikowanej jako dzieło koreańskich hakerów.

Od czasu wybuchu pandemii koronawirusa, placówki medyczne oraz szpitale stały się celem hakerów, którzy często na zlecenie władz swoich państw starają się wykraść informacje na temat postępów w leczeniu COVID-19.

Specjaliści Microsoft w ostatnich miesiącach odkryli cyberataki ze strony trzech podmiotów państwowych (z Rosji oraz dwóch z Korei Północnej), które były wymierzone w siedem czołowych firm bezpośrednio zaangażowanych w badania nad szczepionkami i lekami na COVID-19 - wskazał koncern w oficjalnym komunikacie.

Microsoft podkreślił, że wśród konkretnych celów prowadzonych operacji znajdują się przedsiębiorstwa farmaceutyczne oraz instytucje badawcze z Kanady, Francji, Indii, Korei Południowej i Stanów Zjednoczonych.

Czytaj też: [Producenci szczepionek na COVID-19 wspólnym celem Rosji i Korei Północnej](#)

Ofiarą cyberataków padł również Instytut Roberta Kocha odpowiedzialny za walkę z COVID-19 w Niemczech, na skutek czego oficjalna strona poświęcona najnowszym danym o koronawirusie była niedostępna dla obywateli.

Czytaj też: [Cyberatak na niemieckie centrum do walki z COVID-19. Reakcja na wprowadzone obostrzenia?](#)